

Eurokrata, Karol Marks i starożytna Bazylika. To zdjęcie wyraża więcej niż tysiąc słów!



FOT.REUTERS/Wolfgang Rattay/FORUM

Współczesny świat doszedł w swoim szalonym ideologicznym marszu ku samozagładzie do punktu, w którym nie tylko grupki radykalnej lewicy, ale i politycy głównego nurtu świętują urodziny Karola Marksa – twórcy systemu filozoficznego, na którym oparto zbrodnicze reżimy komunistyczne. Zdjęcie wykonane 4 maja w Bazylice Konstantyna w Trewirze pokazuje jednak więcej niż postępy li tylko marksistowskiej utopii.

Oto bowiem w starożytnym budynku z czasów cesarza Konstantyna Wielkiego – który przetrwał prześladowania chrześcijan dokonywane przez aparat Cesarstwa Rzymskiego – odbyła się uroczystość z okazji 200. urodzin Karola Marksa, twórcy antychrześcijańskiej ideologii. Sam Marks, piszący w młodości wiersze o charakterze satanistycznym, jako dojrzały człowiek twierdził, że religia stanowi opium dla mas. Wyjątkowa budowla, jaką jest znajdująca się w Trewirze Bazylika Konstantyna, została jednak skrzywdzona znacznie wcześniej, zanim w jej murach urządzono hucpę ku czci twórcy marksizmu. Od XIX wieku służy bowiem do protestanckich celebracji.

4 maja do Bazyliki Konstantyna przybył między innymi Jean-Claude Juncker. To niezwykle wymowne, gdyż pełniona przez niego funkcja przewodniczącego Komisji Europejskiej nie istniałaby w takim kształcie, gdyby nie ideologia marksistowska. Jej twórca bowiem nie tylko nienawidził religii, ale i podważał sens istnienia ojczyzn. To właśnie komunistyczny internacjonalizm stoi za głęboką ponad granicę ekonomicznej opłacalności integracją europejską, której celem jest stopniowe umniejszanie kompetencji państw narodowych i przekazanie ich strukturom unijnym. Jean-Claude Juncker uznawany jest za federalistę, czyli zwolennika zwiększania władzy UE kosztem krajów członkowskich. Poza tym – czy ktoś słyszał, by polityk powiązany z luksemburską Chrześcijańsko-Społeczną Partią Ludową walczył z unijnym rozrostem biurokracji albo legalizacją homozwiązków w kolejnych krajach Unii Europejskiej?

Warto zauważyć, że polityk pełnił funkcję premiera swojego kraju w latach 1995-2013. Tymczasem w roku 2004 zalegalizowano tam tzw. związki partnerskie osób tej samej płci.

Eurokrata w swoim przemówieniu wygłoszonym znad protestanckiego „ołtarza” w Bazylice Konstantyna i zarazem spod krzyża stwierdził, że Karol Marks nie ponosi odpowiedzialności za zbrodnie dokonane przez marksistów. Co więcej, przemyślenia filozofa miały zostać... źle zrozumiane. Brzmi to jak powtarzana przez wielu lewicowców teza, zgodnie z którą w ZSRR, Bloku Wschodnim, komunistycznych Chinach czy innych krajach, gdzie wprowadzenie w życie marksizmu spowodowało krwawe represje i skrajną biedę, nie funkcjonował „prawdziwy socjalizm”, a jego wypaczenie. W myśl takich poglądów wystarczy wprowadzić „prawdziwy marksizm”, by ludzkość cieszyła się bezpieczeństwem i dostatkiem. Jednak tak naprawdę każda kolejna próba wprowadzenia „prawdziwej” wersji ideologii kończy się... tym samym!



FOT.REUTERS/Wolfgang Rattay/FORUM

Fotografia wykonana w starożytnej Bazylice Konstantyna, która w średniowieczu należała do katolickiego arcybiskupa Trewiru, a dziś służy heretykom, prezentuje więc trzy „zarazy”, jakie przyczyniły się do fatalnej kondycji współczesnej Europy: rewolucję protestancką, marksizm i Unię Europejską.

Swoją drogą ciekawe, że jeden z elementów obchodów urodzin Karola Marksa odbył się właśnie w świątyni i nie sposób było usłyszeć głosu sprzeciwu ze strony protestanckich gospodarzy obiektu.

Michał Wałach

WYKORZYSTANO: PCH24.PL